

Piotr Szukalski

ZAPÓŹNIENIE KULTUROWE JAKO RYZYKO PRZYSZŁOŚCI?

Kilka uwag na marginesie badań nad aktywnym starzeniem się

Wprowadzenie

Zazwyczaj mówiąc o ryzyku przyszłości podkreśla się możliwość wystąpienia nagłych, niespodziewanych zdarzeń o dużej sile sprawczej albo ewentualność takiego rozwoju pewnych zjawisk, które prowadziłyby do powstania nowych niebezpieczeństw. Rzadko kiedy zauważany jest fakt, że pewne zjawiska występujące już obecnie – a postrzegane dziś w kategoriach nieco uciążliwej niedoskonałości teraźniejszego czasu – mogą okazać się bardzo ryzykowne dla przyszłej ewolucji cywilizacji. Bez wątpienia zjawiskiem takim jest zapóźnienie kulturowe.

Hipotezę zapóźnienia kulturowego przedstawić można najkrócej w postaci twierdzenia, że przemiany technologiczne, jakie zachodzą we współczesnych społeczeństwach, i wynikające stąd rozszerzenie *spectrum* możliwości ich wykorzystania występują z szybkością, której nie może dorównać proces zmiany społecznej, proces modyfikujący rozpowszechnione w danej społeczności schematy myślowe, wartości, cele, instytucje w rozumieniu Veblenowskim. Tym samym zmiany realnych zachowań podmiotów następują w opóźnieniu w stosunku do możliwości wyznaczonych rozwojem technologicznym, „dostępnością technologiczną”. Wynika to przede wszystkim z trudności związanych z uzyskaniem przez nowe potencjalne zachowania „dostępności mentalnej”, z psychicznym – choć kształtującym się głównie pod wpływem czynników społecznych, niechęcią do postępowania w sposób narażający zaspokajanie potrzeby przynależności – kosztem podjęcia niekonwencjonalnego, nietradycyjnego zachowania.

Autorem koncepcji zapóźnienia kulturowego był amerykański socjolog William F. Ogburn, który w opublikowanej w roku 1964 książce *On Culture and Social Change* wyszedł z trywialnej skądinąd tezy, że system kulturowy każdego społeczeństwa zbudowany jest z dwóch zbiorów elementów. Pierwszy zbiór składa się z elementów materialnych, reprezentujących zestaw technologicznych rozwiązań problemów ludzkiej egzystencji. Z kolei drugi zbiór zawiera elementy niematerialne – wartości, normy, sankcje – które odzwierciedlają „społeczne” rozwiązania wspomnianych problemów doświadczanych przez jednostki i zbiorowość. *Novum* Ogburna polegało na uznaniu, że pomiędzy tempem zmian obu zbiorów składników kultury występuje różnica wyrażająca się większą szybkością przemian elementów materialnych (ściśle rzecz biorąc, Ogburn używając marksistowskiej retoryki pisał o szybszych przemianach bazy niż nadbudowy).

Szybsze tempo przemian technologicznych, sposobów rozwiązywania problemów od przemian wartości, norm i sankcji związanych ze stosowaniem poszczególnych rozwiązań prowadzi do niedookreśloności postępowania, do sytuacji, gdy brak jest jednoznacznych i precyzyjnych wskazówek określających możliwość zastosowania dostępnych technologii. Dopóki sfera niematerialna nie dostosuje się do sfery technologicznej, niedookreśloność norm i wartości (sankcje wydają się najlepiej sprecyzowane, zwłaszcza sankcje w postaci skodyfikowanego prawa) prowadzi do kontrowersji w stosunku do korzystania z rozwiązań dostępnych technologicznie [Cutler 2000: 21-22].

Istotą hipotezy zapóźnienia kulturowego¹ jest zatem wskazanie na rozbieżność pomiędzy tym, co jest technicznie możliwe a społecznie i indywidualnie aprobowane, z podkreśleniem faktu, iż świadomość występowania możliwości zachowania się niezgodnie z tymi preferowanymi przez daną społeczność (a korzystnymi z punktu indywidualnych interesów jednostki) samoistnie prowadzi do zmiany postrzegania (oceny) istniejących możliwości. Świadomość dostępności technologicznej przekłada się – po pewnym czasie – na dostępność mentalną. Zachowanie, które jeszcze niedawno oceniane było jako patologiczne, niegodne, staje się z czasem zachowaniem aprobowanym, a przynajmniej nieprowadzącym do odrzucenia (ekskluzji). W rezultacie z czasem wzrasta częstość takich nietradycyjnych zachowań.

Skala zapóźnienia kulturowego z definicji zależna jest od dwóch czynników – tempa przemian technologicznych i tempa przemian kulturowych. O ile pierwsza zmienna jest poniekąd zmienną kształtującą się pod wpływem konkurencji rynkowej, zmuszającej do innowacyjności, zmienna druga pozostaje pod wpływem nie tylko skłonności do innowacji, lecz również pod wpływem kontroli społecznej, siły norm, odporności jednostek na zachodzące wokół zmiany. Można wręcz podejrzewać, że w świecie, w którym tempo zmian technologicznych rośnie, zwiększać się będzie skala zapóźnienia kulturowego.

¹ Obok pojęcia opóźnienia kulturowego funkcjonuje w literaturze przedmiotu również związane z nim pojęcie opóźnienia strukturalnego. Używane jest ono do przedstawienia specyficznego rodzaju opóźnienia kulturowego, a mianowicie rozbieżności pomiędzy uzależnionymi od wieku jednostki (tj. jej miejsca w tradycyjnie pojmowanym cyklu życia), utartymi tradycją, społecznie aprobowanymi rolami społecznymi i strukturami awansu a przemianami technologicznymi, zmieniającymi możliwości i wymagania stojące przed jednostkami. Najprostszym przykładem opóźnienia strukturalnego jest wymagana przez rynek pracy edukacja permanentna, stojąca w opozycji do tradycyjnego wyodrębniania w cyklu życia fazy pobierania nauki i fazy aktywności zawodowej. Inny przykład dotyczy odmiennego od tradycyjnego rozkładu kariery zawodowej przerywanej okresami dobrowolnego wypoczynku czy wychowywania potomstwa, opieki nad zniechęconymi rodzicami, czy wreszcie elastycznych form pracy. Niekiedy pod pojęciem opóźnienia strukturalnego kryje się przekonanie, iż wiek różnicuje struktury akomodacji zmian, a tym samym bezwzględna wielkość opóźnienia zależy w indywidualnym przypadku od wieku jednostki – im jest ona starsza, tym opóźnienie strukturalne większe. Pojęcie to wykorzystywane jest głównie przez autorów koncentrujących się na różnorodnych aspektach procesu starzenia się ludności, zwłaszcza autorów wskazujących na konieczność redefinicji pojęcia starości i ról społecznych ludzi starych.

W niniejszym rozdziale chciałbym przyjrzeć się konsekwencjom i sposobom przeciwdziałania występowaniu zapóźnienia kulturowego na przykładzie rozwijanej od dwóch dekad koncepcji aktywnego starzenia się jako reakcji na szybko postępujący proces starzenia się ludności.

1. Przeciwdziałanie zapóźnieniu kulturowemu

Jak wspomniano we wprowadzeniu, zespół obowiązujących w danym społeczeństwie norm ewoluuje, dopasowując się po jakimś czasie do nowych struktur i nowych możliwości, wyłaniających się z postępu technicznego. Dzieje się tak jednak z opóźnieniem, proces zaś wdrażania innowacyjnych norm i zachowań z reguły związany jest z występowaniem etapu, na którym nowe możliwości wykorzystywane są w imię starych wartości. Dopiero później następuje etap swoistego usamodzielnienia się innowacji technologicznej/innowacji społecznej, która nabiera wartości samej w sobie. Należy bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że technologia stwarza nowe możliwości: bezpośrednio – poprzez wywołujące moralny opór jej wykorzystanie (np. dostępnej od 1912 r. lateksowej prezerwatywy jako metody skutecznej antykoncepcji) lub pośrednio – będące wynikiem wykorzystania owej nowej technologii do wywołania nowych zachowań (np. częstsze uprawianie seksu pozamałżeńskiego w konsekwencji zaniku obawy przed poczęciem dziecka, jako rezultat wprowadzenia skutecznych technik antykoncepcyjnych).

Często źródłem zapóźnienia jest nie tyle bezpośredni styk z możliwościami oferowanymi przez nowoczesne technologie, lecz poczucie pozostawania w tyle za innymi społeczeństwami, uznawanymi za wyżej rozwinięte. Ów szybszy rozwój rozumiany jest co prawda zazwyczaj w kategoriach „twardych”, tj. w kategoriach wskaźników ekonomicznych, lecz zazwyczaj najczęściej używane wskaźniki są ściśle powiązane z poziomem technologicznym owych zamożnych społeczeństw. Z kolei zaawansowanie rozwoju technologicznego oznacza szansę korzystania z nowych rozwiązań technologicznych przez dłuższy czas, a w rezultacie wyższy poziom dostosowania norm i zachowań do wyłaniających się możliwości. W tym przypadku następuje tzw. westernizacja, czyli bezkrytyczne przyjmowanie lub adaptowanie z niewielkimi tylko modyfikacjami typowych dla kultury państw wysoko rozwiniętych (z reguły Stanów Zjednoczonych i państw Europy Zachodniej) norm i sposobów postępowania w różnych sferach życia.

Przyjmowanie takich obcych wytworów kulturowych zawsze wiąże się z przekształcaniem o różnorodnym stopniu zmiany zakresu i formy [Kocik 1994]:

- 1) upraszczaniem stylistycznym (tj. przyjmowaniu powierzchownym, bez wnikania w przyczyny i kontekst wdrażanej zmiany);
- 2) dostosowaniem obcego wytworu do wzorów istniejących we własnym zasobie kulturowym;
- 3) twórczym uzupełnieniem wyrastającym z własnych warunków bytu i własnych uzdolnień.

Globalizacja pociąga za sobą współwystępowanie niejednokrotnie sprzecznych ze sobą elementów – zwiększając zakres dysharmonii. Dysharmo-

nia ta przejawia się na dwóch płaszczyznach. Na pierwszej – jest to wyraźna rozbieżność pomiędzy przyjmowanymi i ewidentnie obcymi elementami kultury a innymi, nie zmienionymi jej elementami, co prowadzi do niezharmonizowanego współistnienia wartości; na drugiej – wystąpienie rozpadu i dezorganizacji kultury tradycyjnej.

Przeciwieństwem tej dysharmonii jest harmonia kulturowa – stan, w którym wszystkie elementy kultury stanowią zwartą całość, są ze sobą ściśle powiązane, zgodne i współzależne. W przypadku zachowań harmonia kulturowa przejawia się w zgodności głoszonych zasad z postępowaniem i poczuciem własnej wartości.

W dalszej części rozdziału opiszę zachodzące zmiany przebiegu typowego życia jednostki, a następnie skupię się na bazującej na podstawie obserwacji i szacowania długookresowych konsekwencji tych zmian koncepcji aktywnego starzenia się jako na przykładzie przeciwdziałania niekorzystnym konsekwencjom. Przykład ten jest o tyle istotny, że bezpośrednio pokazuje, jak najsensowniejsze nawet rozwiązania, które opisać można za pomocą terminu „innowacja społeczna”, mogą stykać się z trudnościami w upowszechnianiu się wskutek występowania zapóźnienia kulturowego.

2. Przebieg życia jednostki

Przebieg życia to pewien koncept opisujący bieg życia typowej jednostki. Punktem wyjścia są dwa założenia: 1) odnoszące się do możliwości zbudowania „typowego” przebiegu życia, 2) odnoszące się do możliwości opisu biegu życia przez opis przebiegu wiązki karier tworzących życie jednostki. O ile pierwsze założenie – zgodnie z dziewiętnastowieczną Quetletowską koncepcją *l’homme moyenne* – jest oczywiste, o tyle drugie wymaga wyjaśnienia. Owa wiązka karier to nic innego jak zestaw wszystkich przypisanych jednostce ról społecznych. Kariera to zatem zespół wszystkich zdarzeń, jakie jednostce się zdarzają podczas pełnienia pewnej roli społecznej. Choć w takim przypadku mówić można o dziesiątkach – a nawet setkach – karier zrobionych w ciągu ludzkiego życia, zazwyczaj dokładniej analizowanych jest kilka, co najwyżej kilkanaście z nich. Stąd też, gdy mowa o biegu życia (jeszcze dwie dekady temu nazywanym cyklem życia), najczęściej mówi się o współzależnych sekwencjach ról społecznych związanych z wiekiem, odnoszących się do takich sfer życia jak rodzina, edukacja, praca, zdrowie, wypoczynek.

Już na przełomie XIX i XX w. zaczęto zdawać sobie sprawę z tego, że kultura za pośrednictwem środowiska społecznego, które wytwarza, jest obok biologii drugim ważnym czynnikiem oddziaływania na to, jak ludzie się starzeją, tj. przesuwać po uporządkowanych chronologicznie fazach swego życia. W efekcie współczesny model cyklu życia zasadza się na dwóch odmiennych – choć łączonych – paradygmatach: personologicznym (dążącym do wyjaśnienia osiągniętych w późniejszych fazach życia doświadczeń z faz wcześniejszych, niezależnie od tego, czy to wyjaśnienie odnosi się do jednostki, czy do zbiorowości) i instytucjonalnym (nieskupiającym uwagi na jednostce, a jedynie na społecznych i politycznych instytucjach definiujących fazy życia).

Zgodnie z pierwszym paradygmatem, osiągnięcia jednostki zależne są od zdarzeń, dostępu do zasobów, jakie w jej życiu wystąpiły na wcześniejszych etapach, jak i od ich umiejscowienia w czasie, tj. ich chronologii opisanej zarówno chwilą wystąpienia, jak i oddaleniem pomiędzy poszczególnymi zdarzeniami (*timing*). Tego typu analizy najczęściej dokonywane są na poziomie zbiorowości, z podkreśleniem znaczenia typowych przeżyć, czasu ich wystąpienia lub nierównego dostępu do zasobów.

Drugie podejście koncentruje się na konstruowaniu cyklu życia przez politykę, kulturę, społeczeństwo, wychodząc od określenia typowych dla danej fazy życia norm społecznych, tj. norm wieku, przez zdefiniowanie tych sfer życia, w których za pośrednictwem instytucji i polityki występuje szczególnie silny proces strukturyzacji wieku, kończąc na próbie określenia skuteczności tychże działań. W tym przypadku badania wskazywały, że np. wprowadzanie instrumentów zabezpieczenia społecznego prowadziło do wzrostu znaczenia wieku jako kierunkowskazu do podejmowania określonych działań, co owocowało chronologizacją (przekonaniem, iż wiek i czas historyczny są dominującymi wymiarami, określającymi przebieg życia) i instytucjonalizacją (odwoływaniem się do formalnego uwzględniania wieku – szkoła, emerytura – i nieformalnego – bazujących na stażu pracy zasad awansowania w pracy – jako podstawowego czynnika określającego fazę życia) cyklu życia. W rezultacie powszechnego podporządkowania się ustalonym przez państwo regułom dotyczącym redystrybucji różnorodnych zasobów (obowiązkowy wiek pobierania nauki, ustalenie minimalnego wieku rozpoczęcia i kończenia kariery zawodowej czy też normalnego wieku emerytalnego) przebieg życia ulegał w trzech pierwszych ćwierciach XX w. standaryzacji. Dopiero ostatnie cztery dekady, wraz z niestabilnością przebiegu kariery zawodowej i pogłębiającym się zróżnicowaniem form życia rodzinnego, są okresem rosnącego znaczenia samodzielnych decyzji jednostek. W efekcie coraz większa staje się dezinstytucjonalizacja biegu życia, a pośrednio i znaczenie osobistych zasobów i doświadczeń jednostki dla określenia osiągnięć w jej życiu.

Zazwyczaj z perspektywy zestandaryzowanego cyklu życia jednostki wydzielane są trzy etapy: przygotowanie do pracy zawodowej (pobieranie nauki), aktywność zawodowa i emerytura, celem badań zaś jest określenie przebiegu kariery, jej rezultatów i uwarunkowań, przy czym w przypadku pierwszego z przedstawionych wcześniej podejść ów przebieg opisywany jest z perspektywy zdarzeń występujących w życiu jednostki, a w przypadku drugiej – z perspektywy logiki systemu społecznego.

3. Najważniejsze zmiany przebiegu życia w ostatnich dekadach

Mówiąc o zachodzących zmianach cyklu życia, wypada wyjść od stwierdzenia, że w świetle dotychczasowych badań w ostatnich dekadach współwystępują dwa zjawiska: wydłużanie się czasu życia² – a zatem i potencjalnego trwa-

² Wydłużanie się ludzkiego życia będzie utrzymywać się nadal w dającej się przewidzieć przyszłości. Jediną niewiadomą jest tempo zachodzących zmian. W literaturze przed-

nia wszystkich karier – oraz destandardyzacja przebiegu życia, prowadząca do coraz większego zróżnicowania przebiegu poszczególnych karier tworzących cykl życia. Niemniej pokusić się można o wskazanie najważniejszych – czy raczej najbardziej widocznych – zmian. Zmiany owe opisać można poprzez wskazanie dwóch elementów: 1) typu zdarzeń wchodzących w skład danej kariery; 2) momentu wystąpienia danego typu zdarzenia. Skupię się przy tym przede wszystkim z jednej strony na tych zdarzeniach, które są nazywane przejściami (najważniejsze zdarzenia rozpoczynające, modyfikujące lub kończące karierę); z drugiej zaś – na trzech podstawowych karierach: edukacyjnej, rodzinnej i zawodowej [Ferraro 2001; Marshall, Taylor 2005].

Z perspektywy kariery edukacyjnej najważniejsze dwie zmiany to: wydłużenie okresu przebywania w standardowym systemie szkolnym – wynikające z upowszechnienia się wykształcenia średniego i wyższego – oraz będąca wynikiem dezaktualizacji wiedzy i umiejętności wskutek szybkiego rozwoju technologicznego konieczność cyklicznego uzupełniania kompetencji, zmuszająca do powtarzania z reguły co kilka lat „powrotu” do kariery edukacyjnej.

W przypadku kariery rodzinnej najistotniejsze jest generalnie występujące odroczenie chwili występowania najważniejszych przejść – zarówno tych wybieralnych (moment zawarcia związku małżeńskiego, wydania na świat potomstwa), jak i pozostających poza wolą jednostki (owdowienie, zostanie dziadkiem/babcią, wystąpienie konieczności sprawowania opieki nad własnymi rodzicami) – oraz pojawienie się nowych jakościowo, nie znanych wcześniej na taką skalę ról rodzinnych (alternatywnych form życia rodzinnego, opieki nad sędziwymi rodzicami, zajmowania się wnukami, którymi rodzice nie są w stanie – lub nie chcą – się zajmować).

Z kolei gdy mowa o karierze zawodowej, podkreślenia godne są: 1) późniejsze rozpoczynanie okresu pracy; 2) zmniejszenie się stabilności zatrudnienia, wynikające z permanentnego kryzysu ekonomicznego i z powiązanego z globalizacją spadku konkurencyjności pracowników państw wysoko rozwiniętych; 3) uzależnienie bycia aktywnym zawodowo od gotowości do zmiany – podnoszenia kwalifikacji, zmiany miejsca pracy, zawodu.

Ponieważ typowy wiek uzyskania pierwszego świadczenia emerytalnego w długim okresie pozostaje w zasadzie bez zmian, wydłuża się znacznie ten okres życia, w którym osiągnąta jest kariera „konsumenta czasu wolnego” – emeryta.

W rezultacie, przebieg życia staje się w przypadku ludzi współczesnych czymś bardzo zróżnicowanym, charakteryzującym się dużą różnorodnością i poniekąd nieprzewidywalnością, w przeciwieństwie do sytuacji sprzed kilku dekad.

miotu trwa dyskusja, czy obserwowane w ostatnich dekadach tempo wydłużania się życia noworodka corocznie o 3 miesiące jest możliwe do utrzymania [White 2000]. Wydłużanie się trwania życia samoczynnie przekłada się na przede wszystkim na wydłużanie się starości, nawet w realiach Polski [Szukalski 2010].

4. Konsekwencje zachodzących zmian

Najważniejszą zmianą jest pojawienie się innego rozkładu czasu poświęcanego na urzeczywistnianie poszczególnych karier. Pomijając całkowicie karierę rodzinną, chciałbym skupić się przede wszystkim na tym, jak zmienia się w trakcie ludzkiego życia czas poświęcony na pracę. Podczas gdy wiek temu w krajach Europy Zachodniej typowa osoba miała przed sobą 50 lat życia, ok. 30% całego tego czasu poświęcane było na wykonywanie pracy zawodowej – (przypomnę bowiem, że rok miał 52 tygodnie pracy po 60 godz.). Typowa długość życia człowieka około 1980 roku wynosiła 70 lat, a czas poświęcany na pracę – jedynie 12%, co było efektem zarówno późniejszego wchodzenia ludzi na rynek pracy i wprowadzenia emerytur, jak też skrócenia czasu pracy w ciągu jednego roku (wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy, urlopów, zwiększenie liczby dni ustawowo wolnych od pracy). Współczesne społeczeństwa zbliżają się do trwania życia równego 80 lat, czas wchodzenia na rynek pracy w ostatnich dekadach wydłużał się przy utrzymywaniu się wieku wychodzenia zeń. W niektórych państwach dodatkowo skrócono tygodniowy czas pracy (np. Francja). W efekcie nadal zmniejsza się odsetek czasu, jaki w ciągu naszego życia poświęcamy na robienie kariery zawodowej. Owa zmiana częściowo skompensowana jest wzrostem wydajności, produktywności pracy. Problem dotyczy jednak z jednej strony tego, że owa rekompensata jest tylko częściowa, z drugiej zaś – tego, iż większość pracowników oczekuje zapłaty „od ręki” za niekwestionowany wzrost produktywności, podczas gdy wzrost ów ma za zadanie pokryć koszty utrzymania w pozostałych – poza czasem aktywności zawodowej – okresach życia. Powstaje zatem kwestia narzutów na płacę związanych z koniecznością zapewnienia środków na inwestowanie w przyszłość (finansowanie edukacji przyszłych pracowników) i na wypłacenie zasłużonych świadczeń emerytalnych.

Choć środkiem na sfinansowanie tego drugiego wydatku miało być wprowadzanie kapitałowego systemu emerytalnego, dotychczasowe doświadczenia wskazują, że nie rozwiązuje to problemów, jedynym zaś rozsądnym rozwiązaniem zdaje się być tylko oddziaływanie na zmianę przebiegu cyklu życia.

5. Aktywne starzenie się – istota

Aktywność człowieka pojmowana jest jako narzędzie przeciwdziałania starzeniu się ludności, albowiem – jeśli chodzi o przebieg życia – wbrew pozorom nie dotyczy ona tylko okresu starości, ale związana jest z zachęcaniem jednostek i zbiorowości do przygotowywania się na długi czas starości indywidualnej, przygotowywania odnoszącego się do kilku najważniejszych obszarów aktywności: pracy zawodowej, zdrowia, relacji z innymi ludźmi, zapewnienia odpowiedniego poziomu życia, edukacji, itp. Naczelnym założeniem koncepcji aktywnego starzenia się jest przekonanie o konieczności dbania o jak najdłuższe zachowanie społecznej produktywności jednostki. Ta produktywność definiowana jest jako „każda aktywność, która wytwarza dobra i usługi, niezależnie od tego, czy jest ona opłacana, czy nie, włączając taką aktywność jak praca domo-

wa, opieka nad dziećmi, wolontariat, pomoc rodzinie i przyjaciołom” [Hinterlong i wsp., 2001: 7].

Tym samym starzenie postrzegane jest jako swoista akumulacja doświadczeń pozyskanych w trakcie pełnienia różnych ról społecznych, niezależnie od tego, czy następowały one kolejno, czy też w tym samym czasie.

Wdrażanie koncepcji aktywnego starzenia się wymaga wsparcia ze strony instytucji publicznych różnych szczebli, które zainteresowane są przede wszystkim wspieraniem kariery zawodowej oraz wpływaniem na jak najpóźniejsze jej zakończenie. W tym przypadku wsparcie przybierać może różnorodne postaci, w zależności od wielu czynników, a przede wszystkim od fazy życia jednostki. W przypadku osób młodszych podstawowymi działaniami są te odnoszące się do podnoszenia ich atrakcyjności jako kapitału ludzkiego poprzez dbałość o podnoszenie ich kwalifikacji i umiejętności. Z kolei w przypadku osób starszych w większym stopniu chodzi o zachęcenie pracodawców do ich zatrudniania przez zmniejszenie kosztów pracy, a oddziaływanie na jednostkę przybiera postać jednocześnie ściślejszego łączenia wysokości świadczenia emerytalnego z przebiegiem kariery zawodowej i wyeliminowania możliwości uzyskiwania innych poza emeryturą lub rentą zarobków zastępujących dochód z pracy, finansowanych ze środków publicznych.

Okres po osiągnięciu wieku emerytalnego to w społeczeństwach, których system myślenia o prawach i obowiązkach powiązanych z przebiegiem życia ukształtował się w dobie industrializacji, jest faza „odpoczynku” po trudach poprzednich dwóch etapów – edukacji w okresie dzieciństwa i dorastania oraz aktywności zawodowej w późniejszych latach. Warto zwrócić uwagę, że w takim przypadku edukacja postrzegana jest jako inwestycja umożliwiająca osiągnięcie wysokich zwrotów w czasie pracy zawodowej, emerytura zaś tylko i wyłącznie jako czas zasłużonego odpoczynku.

Te trzy wspomniane etapy wypełnione są urzeczywistnianiem odmiennych karier – kariery edukacyjnej, zawodowej i kariery konsumenta wolnego czasu. Zgodnie z logiką społeczeństw industrialnych, w których praca wymaga przygotowania (wykształcenia i przyuczenia) i wysiłku (a zatem dobrego stanu zdrowia i sprawności), trzy wspomniane kariery mają charakter następujących po sobie karier szeregowych. Najważniejsza zmiana w zakresie cyklu życia, której świadkami jesteśmy, bazuje na trzech spostrzeżeniach:

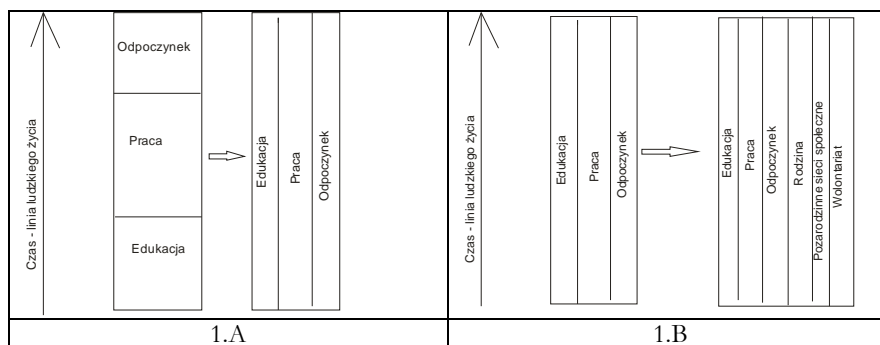
- 1) W warunkach szybkiego postępu technicznego następuje, wspomniana już wcześniej, dezaktualizacja posiadanej wiedzy, wymagająca stałego doszkalać się, aby sprostać potrzebom rynku pracy. Tym samym kariera edukacyjna nie kończy się w momencie opuszczenia instytucji szkoły średniej czy wyższej.
- 2) W pewnym okresie życia pojawiają się przejściowe problemy w życiu zawodowym, wynikające z wypalenia się zawodowego, kryzysu wieku średniego, przemęczenia lub nasilającej się, a będącej wynikiem monotonii, depresji. Od półwiecza w krajach zamożnych próbuje się przeciwdziałać niektórym spośród tych zjawisk przez skracanie czasu pracy, wprowadzanie udogodnień w aktywnym wykorzystywaniu urlopów, obecnie zaś coraz wyraźniej widać próby udostępniania pracownikom po 40. czy 45. roku życia

okresowych, płatnych urlopów, wykraczających poza zwyczajowe trwanie wypoczynku. Ma to ułatwić przezwyciężenie wspomnianych trudności.

- 3) Wydłużanie się trwania życia współwystępuje z coraz dłuższym okresem sprawności, w przypadku którego brak jest przeciwwskazań do podejmowania aktywności, w tym i zawodowej. Należy zatem wykorzystywać te możliwości, zwłaszcza że utrzymywanie wieku uzyskania praw emerytalnych na niezmiennym poziomie prowadzi do wyraźnego zaburzenia stabilności finansów publicznych.

W efekcie następuje zmiana przebiegu cyklu życia, przejawiająca się przejściem od karier szeregowych (tj. następujących jedna po drugiej) do karier równoległych (tj. realizowanych w tym samym czasie) (rys. 1.A).

Rysunek 1. Transformacja przebiegu życia



Źródło: [Szukalski, 2012]

Co więcej, jednocześnie zmienia się spojrzenie na możliwość łączenia różnych karier – tradycyjnie wspomniane trzy sfery życia pojmowane były jako rywalizujące ze sobą o pełne poświęcenie i o czas, były to zatem ewidentne przykłady karier konfliktowych. Obecnie powoli coraz powszechniejsze staje się przekonanie, że w rzeczywistości kariery edukacyjna, zawodowa i konsumenta wolnego czasu są karierami komplementarnymi albowiem dokończanie się zwiększa wydajność pracownika i jego umiejętność wykorzystania wolnego czasu. Wolny czas zaś umożliwia samokształcenie, którego zakres dzięki Internetowi bardzo się poszerzył. Kariera konsumenta wolnego czasu umożliwia przezwyciężanie negatywnych skutków ubocznych długotrwałej aktywności zawodowej.

W rzeczywistości zachodzące zmiany mają głębszy charakter z uwagi na zmiany zachodzące w definiowaniu społecznej produktywności. W przeszłości termin ten był ograniczany do sfery dwóch działań – edukacji i pracy zawodowej, obecnie – ulega rozszerzaniu. Jak już wspomniano, dziś traktowany jest zdecydowanie szerzej. Coraz szerzej uwzględniane są te czynności, które tradycyjnie uznawane były za mniej ważne, albowiem niewytwarzające nowych wartości, niewidoczne przy okazji wyliczania „sztyndarowego” wskaźnika dobrobytu – Produktu Krajowego Brutto. Zaangażowanie w wykonywanie czynności związanych z utrzymaniem mieszkania w porządku, przygotowywaniem posił-

ków, wychowaniem i opieką nad dziećmi, pomoc sąsiedzka czy wolontariat to zatem te elementy, które tworzą na nowo doceniane kariery – rodzinne, sąsiedzkie, wolontarystyczne – włączane we współczesnych społeczeństwach do modelu przebiegu życia (rys. 1.B).

6. Aktywne starzenie się a zapóźnienie kulturowe

Powyższe zmiany przebiegu życia, przede wszystkim bardzo duże, spodziewane wydłużenie się okresu życia na emeryturze, były przyczyną, dla której koncepcja aktywnego starzenia się po etapie rozwijania się jako naukowego dezyderatu zaczęła przekształcać się w projekt polityczny. Jest to projekt znakomicie wpisujący się w politykę UE [Jurek 2012], bazujący na dokonywaniu zarówno na poziomie indywidualnym, jak i grupowym przewidywań typu *foresight* i na uwzględnianiu wyników owych przewidywań do modyfikowania przebiegu życia jednostek i grup.

Projekt ten zasada się na przekonaniu o możliwości przekształcenia karier realizowanych przez świadome swych możliwości i ograniczeń jednostki w taki sposób, aby były one urzeczywistniane w sposób zrównoważony, jak najszerzy, umożliwiający jak najdłuższą produktywność społeczną. W efekcie politycy usiłują oddziaływać na najważniejsze przejścia odnoszące się już nie tylko do kariery edukacyjnej czy zawodowej, ale i do innych karier, wiedząc o tym, że jest to działanie najskuteczniejsze przynoszące trwałe skutki. W związku z tym współczesne państwa tworzą zespół bodźców uświadamiających ludzi, jak mogliby żyć lepiej, zachęcających do tego, umożliwiających kontynuację różnych, a społecznie produktywnych karier, wreszcie nierzadko uruchamiają działania zmuszające ludzi do tego (np. podwyższanie wieku emerytalnego).

Wdrażanie jednak koncepcji aktywnego starzenia się nie odbywa się bez problemów związanych ze wspomnianym na początku niniejszego rozdziału zapóźnieniem kulturowym. Zapóźnienie to najprościej opisać, odwołując się do pojęcia normatywnego modelu przebiegu życia [Leisering 2004]. Ów normatywny model to nic innego jak oczekiwania co do pełnienia pewnych ról społecznych w konkretnych fazach życia. Niektóre z tych ról traktowane są jako służebne wobec innych, niektóre zaś mają wartość nadrzędną.

Główną przeszkodą we wdrażaniu idei aktywnego starzenia się są społeczne przekonania odnośnie do ról społecznych (karier), jakie osoby po przekroczeniu pewnego wieku powinny wykonywać, oraz odnośnie do momentu, w którym powinno występować zakończenie jednych karier i rozpoczęcie innych. Społeczeństwo bowiem bardzo statycznie ocenia np. możliwości kontynuowania kariery zawodowej, jak i wiek, w jakim kariera ta powinna być zakończona, nie przyjmując do wiadomości – jak miało to miejsce w Polsce w 2012 r. w czasie dyskusji nad podwyższeniem wieku emerytalnego – faktu wydłużania się trwania życia. Co więcej, pojawiają się opory przed podejmowaniem wysiłków związanych np. z podnoszeniem własnych kwalifikacji wśród osób w wieku 50+, które przekonane są, że dla tych jedynie kilku lat dalszej aktywności zawodowej nie warto aż tak tracić czasu.

Podsumowanie

Zapóźnienie kulturowe to koncept użyteczny w przypadku analizowania również i tzw. innowacji społecznych. Innowacje społeczne to działania mające na celu polepszenie jakości życia osób, społeczności, narodów, firm, środowisk czy grup społecznych. Są to strategie, modele, metody oraz rozwiązania, a zatem w praktyce zarówno nowe formy osiągania specyficznych celów, takich jak nowe formy organizacyjne, nowe przepisy, jak również nowy styl życia pozwalający rozwiązywać istniejące i wyłaniające się problemy lepiej niż tradycyjne praktyki. Co więcej, ważną cechą innowacji społecznych jest odznaczanie się nie tylko pozytywnym bilansem między rezultatem a jego skutkami ubocznymi, ale i pozytywnymi efektami zewnętrznymi odczuwanymi przez innych uczestników życia społecznego.

Najczęściej innowacje społeczne – niezależnie od ich charakteru i szerokości zastosowania – związane są z wykorzystywaniem nietradycyjnych, a bazujących na rozwoju technologicznym, organizacyjnym rozwiązań i z wykorzystaniem pogłębionej dzięki użyciu nowoczesnych narzędzi badawczej diagnozie retrospektywnej i perspektywicznej problemów. Bardzo często innowacje społeczne zderzają się z tradycyjnymi sposobami rozwiązywania problemów, skłonność zaś do powszechnego korzystania z nich zależy od doniosłości problemu, nowatorstwa stosowanego rozwiązania, a przede wszystkim od zgodności stosowanego instrumentarium z normami wspomnianej na początku niniejszego tekstu „dostępności mentalnej” proponowanych rozwiązań.

Mimo widocznych gołym okiem zmian, jakim podlega przebieg życia, i mimo dostępnej recepty – koncepcji aktywnego starzenia się – wciąż nie udaje się bezproblemowo ów projekt polityczny wcielić w życie pomimo silnego wsparcia zarówno rządów, jak i organizacji ponadnarodowych. Koncepcja aktywnego starzenia się staje się zatem świetnym przykładem tego, jak społeczne przyzwyczajenia, nawyki myślenia, a przede wszystkim zakorzenione normy odnoszące się do idealnego przebiegu życia (normatywnego modelu przebiegu życia) stają na przeszkodzie wprowadzeniu nieuniknionych – przynajmniej z ekonomicznego punktu widzenia – zmian.

Powyższy tekst wskazuje, że zapóźnienie kulturowe może utrudniać i opóźniać wprowadzenie nie tylko tradycyjnie rozumianych innowacji technologicznych czy organizacyjnych, ale również i tych społecznych. Opóźnione działanie w takim przypadku jawić się może jako ryzyko przyszłości, polegające na zbyt późnym reagowaniu na występujące, wyłaniające się i przewidywane problemy, zagrożenia i wyzwania. Rodzi się zatem pytanie o sposób zminimalizowania zapóźnienia kulturowego. Społeczeństwa przyszłości (odwołując się do definicji C. Kluckhohna), o ile chcą optymalnie wykorzystywać możliwości płynące z pełniejszego rozumienia świata wokół nas i z postępu technicznego, muszą znaleźć skuteczne instrumenty zmniejszające skalę zapóźnienia kulturowego.

Bibliografia:

- Cherlin A. J. (1978), *Remarriage as an Incomplete Institution*, „American Journal of Sociology“, vol. 84, nr 3, p. 634-650.
- Cutler S. J. (2000), *Aging and Social Change: Toward an Interdisciplinary Research Agenda*, (in:) Clair J.M., Allman R.M. (eds.), *The Gerontological Prism. Developing Interdisciplinary Bridges*, Baywood Publishing Company, Amityville, New York.
- Dannefer D., Settersten R. A. jr. (2011), *The Study of the Life-course: Implications for Social Gerontology*, (in:) D. Dannefer, Ch. Phillipson (eds.), *The Sage Handbook of Social Gerontology*, Sage, London, p. 3-19.
- Dobrowolski K. (1966), *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 306.
- Ferraro K. F. (2001), *Aging and Role Transition*, (in:) R. H. Binstock, L. K. George (eds.), *Handbook of Aging and the Social Sciences*, 5th ed., Academic Press, San Diego, p. 313-330.
- Frątczak E. (1999), *Modelowanie cyklu życia jednostki i rodziny. Teoria i praktyka*, „Monografie i Opracowania”, nr 466, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa, 252 s.
- Golini A., Vivio R. (1996), *Strategies for the Provision of Social and Health Care Services for the Elderly*, (in:) Lopez A., Caselli G. (eds.), *Health and Mortality Among Elderly Populations*, Oxford, Clarendon Press.
- GUS (Główny Urząd Statystyczny), (2011), *Trwanie życia w 2010 r.*, ZWS GUS, Warszawa, 77 s., http://www.stat.gov.pl/gus/5840_4721_PLK_HTML.htm
- Gutman G. (2006), *Meeting the Challenges of Global Aging: the Need for a Gerontological Approach*, (in:) *Geriatrics 2006, Proceedings of the International Congress of Elderly Health*, Istanbul, Turkey, p. 13-24.
- Hinterlong J., Morrow-Howell N., Sherraden M. (2001), *Productive Ageing – Principles and Perspectives*, (in:) J. Hinterlong, N. Morrow-Howell, M. Sherraden (eds.), *Productive Ageing. Concepts and Challenges*, Johns Hopkins University Press, Baltimore, p. 7.
- Jurek Ł. (2012), „Aktywne starzenie się” jako paradygmat w polityce społecznej, „Polityka Społeczna”, nr 3, s. 8-12.
- Kocik L. (1994), *Koncepcja dysharmonii kulturowej Kazimierza Dobrowolskiego*, (w:) Bieńkowski W., Kwaśniewicz W. (red.), *Kazimierz Dobrowolski – człowiek i uczonek*, Wydawnictwo Secesja, Kraków, s. 153-166.
- Leisering L. (2004), *Government and the Life Course*, (in:) J.T. Mortimer, M. J. Shanahan (ed.), *Handbook of Life Course*, Springer, New York, p. 205-225.
- Marshall V. W., Bengtson V. L. (2011), *Theoretical Perspectives on the Sociology of Aging*, (in:) R. A. Settersten, jr., J. L. Angel (eds.), *Handbook of Sociology of Aging*, Springer, New York, p. 17-33.
- Marshall V. W., Taylor P. (2005), *Restructuring the Life-course: Work and Retirement*, (in:) M. J. Johnson (ed.), *The Cambridge Handbook of Age and Ageing*, Cambridge University Press, Cambridge, p. 572-582.

- Mead M. (1978), *Kultura i tożsamość: studium dystansu międzypokoleniowego*, PWN, Warszawa.
- Riley M. W., Riley J. W. jr. (1996), *Generational Relations: A Future Perspective*, (in:) Hareven T. K. (ed.), *Aging and Generational Relations. Life-course and Cross-cultural Perspectives*, Aldine de Gruyter, New York.
- Szukalski P. (2009), *Przygotowanie do starości jako zadanie dla jednostek i zbiorowości*, (w:) P. Szukalski (red.), *Przygotowanie do starości. Polacy wobec starzenia się*, ISP, Warszawa, s. 39-55, www.zus.pl/files/dpir/20090629 Przygotowanie_do_starosci.pdf
- Szukalski P. (2010), *Składowe zmiany trwania życia według grup wieku w Polsce w latach 1950-2008*, „Przegląd Epidemiologiczny”, t. 64, nr 3, s. 425-430.
- White K. M. (2000), *Longevity Advances in High-income Countries, 1955-1996*, “Population and Development Review”, vol. 28 (1): p. 59-76.